

Zamiast wstępu

Na trzecim roku polonistyki słuchałem *Ogniem i mieczem* Henryka Sienkiewicza w interpretacji Krzysztofa Globisza. Po lekturę tę sięgnąłem nie dla „wstydlivej przyjemności”¹, z którą zresztą nie łączyłem dzieł Litwosa, ale ze studenckiego obowiązku.

Słuchając, zastanawiałem się, jakim sposobem powieść tak przepełniona niechęcią do wszystkiego co chłopskie/plebejskie może stanowić „epopeję narodową” i cieszyć się (co prawda nieco już słabnącą) popularnością w kraju, w którym przeważająca większość społeczeństwa ma chłopskie korzenie. Najbardziej uderzające było jednak dla mnie (także przy ponownej, tradycyjnej już lekturze) uchwytnie w pierwszej części Trylogii przekonanie o psychofizycznych różnicach między przedstawicielami szlachty i plebejuszy. Nie znałem wówczas żadnej metodologii, która w przekonujący sposób pozwoliłaby przyjrzeć się sygnalizowanemu zagadnieniu. Ba, sama myśl o naukowym zajmowaniu się Sienkiewiczem przerażała mnie tak ze względu na liczbę jego dzieł, jak i – a może przede wszystkim – ogrom komentarzy, książek, artykułów poświęconych tej twórczości. Wreszcie moje zainteresowania krążyły wtedy (i jeszcze dużo później) przede wszystkim wokół literatury najnowszej.

Niemniej tłumiony pomysł powracał przy rozmaitych okazjach, czy to pod wpływem coraz częściej pojawiających się tekstów

¹ Por. W. Gombrowicz, *Sienkiewicz*, [w:] idem, *Dziennik 1953-1956. Dzieła. T. VII*, red. nauk. J. Błoński, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1986, zwł. s. 353, 359-360, 363.

i dyskusji o plebejskim dziedzictwie, czy też ze względu na sprzyjające jego podjęciu okoliczności², by w końcu po różnych perturbacjach przerodzić się (kwiecień 2019) w temat rozprawy i przewodu doktorskiego. Ale i wtedy jego brzmienie oraz zakres (*Podziały społeczne a kategoria rasy w „Trylogii” Henryka Sienkiewicza*) były nieco inne niż w obecnej wersji. W trakcie pisania postanowiłem bowiem rozszerzyć analizę o drugą, czy chronologicznie trzecią³, Sienkiewiczowską trylogię, złożoną z powieści współczesnych: *Bez dogmatu*, *Rodziny Połanieckich* i *Wirów*⁴.

Zestawienie w jednej pracy trzech utworów historycznych i trzech współczesnych może wydawać się dyskusyjne, w przypadku badania problemu urasowienia podziałów społecznych okazuje się jednak w pewnym sensie niezbędne. Dopiero bowiem wzajemne oświetlenie powieści, z odwołaniami do innych tekstów pisarza, i nie tylko jego, pozwala lepiej zrozumieć Sienkiewiczowskie zabiegi, intencje czy uprzedzenia.

² Myślę tu zwłaszcza o konferencji *Semantyka „rasy” w kulturze polskiej (1800-1939)*, 15-16.11.2017, organizator: Zakład Historii Literatury Poromantycznej Instytutu Nauk o Literaturze Polskiej UŚ w Katowicach, na której wygłosiłem referat *Rasa „panów”, rasa „chamów” w „Ogniem i mieczem” Henryka Sienkiewicza*, będący załącznikiem niniejszych badań. Jego zmodyfikowaną wersję opublikowałem w „Ruchu Literackim” – por. P.W. Ryś, „Obaczmy, czy masz dobrą krew w sobie”. *Podziały społeczne a kategoria rasy w „Ogniem i mieczem” Henryka Sienkiewicza*, „Ruch Literacki”, R. LX, 2019, z. 2, s. 153-173. Zamieszczony w tej pracy rozdział o pierwszej części Trylogii również stanowi – w stosunku do artykułu – wersję znacząco zmienioną i rozszerzoną.

³ Trzecią, jeśli uwzględnić tzw. „małą trylogię”, złożoną z nowel: *Stary sługa*, *Hania* i *Selim Mirza*.

⁴ Myśl o „trylogii współczesnej” Sienkiewicza nie jest bynajmniej moim konceptem i przewija się w sienkiewiczologii już od dłuższego czasu. Zob. np. W. Günther, *Historyk własnej epoki*, [w:] *Sienkiewicz żywy*, [red. W. Günther], Gryf Printers, Londyn 1967, s. 111; A. Mazur, *Wiry polskości, czyli o niedocenionej powieści Henryka Sienkiewicza*, [w:] *Spotkanie Sienkiewiczowskie. Opole, 24-25 X 1996 w sto pięćdziesiątą rocznicę urodzin pisarza i osiemdziesiątą rocznicę śmierci pisarza oraz w stulecie powstania „Quo vadis?”*, red. Z. Piasecki, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 1997, s. 173; D. Samborska-Kukuć, *Henryk Sienkiewicz – pryzmaty czytania. Studia i szkice literackie*, Collegium Columbinum, Kraków 2018, s. 119.

Owo zestawienie nie oznacza też czytania obu trylogii w identyczny sposób. Aby zgłębić poruszaną tematykę, przeszczepiam na grunt literaturoznawstwa krytyczne ujęcia kategorii „rasy”, przede wszystkim badania nad protorasizmem i rasizmem klasowym (bo tego niejako „domagają” się interpretowane teksty). Powołując się na zachodnich teoretyków (m.in. Étienne’a Balibara, Enza Traversa, Benjamin’a Isaaca), stawiam tezę, że w polskiej kulturze mamy do pierwszej połowy XIX wieku dominację szlacheckiego protorasizmu stanowego (paradygmat historiozoficzno-teologiczny), a od drugiej połowy XIX wieku dominację rasizmu klasowego (paradygmat quasi-naukowy)⁵. Podział ten pozwala: 1) zbadać, czy poszczególne części Trylogii historycznej afirmują czy podważają szlachecki protorasizm stanowy; 2) określić, czy w Litwosowych powieściach współczesnych obecne są wyobrażenia wpisujące się w rasizm klasowy; 3) zapytać o możliwość przeplatania się obydwu dyskursów (a także o ich ewentualne powiązania z innymi formami urasowień⁶). Ustalenie tych kwestii jest głównym celem mojej pracy.

Dla jego realizacji poddaję analizie i interpretacji – łącząc perspektywę historycznoliteracką z założeniami antropologii literatury – rozmaite elementy wymienionych powieści. Od zapatrywań narratora i bohaterów na urasowanie podziałów społecznych, przez m.in. konstrukcję postaci, rolę humoru i ironii, po kwestie pozornie drugorzędne, np. odautorskie stosowanie cudzysłowu. Jednocześnie omawiane utwory rozpatruję w ujęciu chronologicznym, co chroni mnie przed uogólniającymi uproszczeniami i pozwala wydobyć zmienność oraz migotliwość klasowo-„rasowej” problematyki u autora *Wirów*. W tak prowadzonych analizach

⁵ Tym samym próbuję zarysować perspektywę umożliwiającą badanie problemu urasowania podziałów społecznych od tekstów dawnych, po nowsze i najnowsze.

⁶ Na przenikanie się rozmaitych typów urasowień wskazują m.in. Étienne Balibar i Immanuel Wallerstein w ważnej dla niniejszych rozważań pracy *Race, Nation, Class. Ambiguous Identities*, Verso, London – New York 1991 [prwdr. – 1988].

podejmuje dialog, a czasem polemikę, z dotychczasowymi ustaleniami sienkiewiczologów (m.in. Juliana Krzyżanowskiego, Lecha Ludorowskiego, Tadeusza Bujnickiego, Jolanty Sztachelskiej czy Ryszarda Koziółka).

W szerszym planie moje rozważania przynależą natomiast do zjawiska, które sam w 2015 roku nazwałem „zwrotem plebejskim” we współczesnej polskiej humanistyce i debacie publicznej⁷. Chodzi tu – mówiąc w wielkim skrócie – o wspomniane już rewizje „ludowego” dziedzictwa, o próby przewartościowania jego związków z obecnym kształtem polskości, ale także o krytyczne (prowadzone „pod plebejskim kątem”) analizy rodzimej kultury, nauki czy dyskursów medialnych. Wyróżnione wtedy trzy płaszczyzny: 1) reinterpretacji historycznych, 2) tożsamościowa, 3) meta-krytyczna (metadyskursywna) wydają się – mimo że od tamtego czasu znacząco przybyło dzieł składających się na omawiany zwrot – podziałem ciągle funkcjonalnym. Niniejsza praca wpisuje się, przynajmniej częściowo, w trzecią płaszczyznę, czyli mówiąc inaczej: najbliższej jej do tych badań, które obnażają formy opresji wynikające z prymatu w polskiej kulturze tradycji szlacheckich oraz szlachecko-inteligenckich i które zarazem odznaczają się powściągliwością wobec tworzenia alternatywnych narracji tożsamościowych⁸.

⁷ Por. P.W. Ryś, „Zwrot plebejski” we współczesnej polskiej humanistyce i debacie publicznej, [w:] *Historia. Interpretacja. Reprezentacja. T. III*, red. L. Mokrzecki, M. Brodnicki, J. Taraszkiewicz, Wydawnictwo Athenae Gedanenses, Gdańsk 2015, s. 307-317. Z nowszych przekrojowych ujęć zob. zwł. P. Czapliński, *Tropy podległości: gorsza większość i zwrot ludowy w kulturze polskiej (2010-2020)*, [w:] idem, *Rozbieżne emancypacje. Przewodnik po prozie 1976-2020*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2024, s. 334-363.

⁸ Uważam się jednak za badacza metachłopskiego (metaplebejskiego) w znaczeniu, jakie temu terminowi nadał Jan Wasiewicz: „Metachłopami mieliby być wszyscy ci, którzy, choć nie należą już *sensu stricto* do warstwy chłopskiej, to mają chłopskie korzenie i, co kluczowe, są ich świadomi oraz przyznają się do nich. [...] Ponadto do grona »metachłopów« zaliczam także tych, którzy co prawda nie mają chłopskich korzeni, niemniej uznają, że chłopskie dziedzictwo w jego blaskach i cieniach jest/powinno się stać istotnym elementem tożsamości zarówno na poziomie indywidualnych, jak i zbiorowych biografii, czy też uważają, że chłopska

„Właściwe” analizy dwóch Sienkiewiczowskich trylogii – pokazujące, że choć pisarz rekonstruował „tylko” szlachecki protorasizm stanowy, to jednocześnie nie był wolny od rasizmu klasowego – znajdują się w sześciu rozdziałach drugiej części pracy. Wprowadzenie do nich stanowi złożona z siedmiu rozdziałów część pierwsza, nieco tylko krótsza od części „właściwej”. Objętość ta tłumaczy się podjęciem słabo znanych, a zarazem kontrowersyjnych zagadnień. Konieczne było więc ogólne zarysowanie problematyki klasowo-„rasowej”, tak na przykładzie Sienkiewicza, jak i epoki (a także sięganie wstecz i wprzód), wskazanie dziewiętnastowiecznych (i nie tylko) teoretyków urasowienia podziałów społecznych, wyjaśnienie kwestii metodologicznych, uporządkowanie pojęć, wreszcie rozprawienie się z takimi mitami polskiej kultury, jak „sarmacki rasizm” czy „sarmacki najazd”. Tym ostatnim zagadnieniom poświęcone są pierwsze dwa rozdziały, w których nazwisko Sienkiewicza pada tylko raz (na dodatek w przypisie), ale bez których dalsze rozważania byłyby albo niemożliwe, albo niepełne.

* * *

Znana sienkiewiczolożka Jolanta Sztachelska stwierdziła jakiś czas temu, że stosowanie najnowszych metodologii (takich jak feminizm, postkolonializm itp.) do interpretacji dzieł Litwosa stanowi formę egzorcyzmowania, które czasem przynosi interesujące, a czasem karykaturalne rezultaty⁹. Pozostaje zatem mieć nadzieję, że moja książka wpisuje się w ten pierwszy wymiar, że próbując wypędzać klasowo-„rasowe” demony, sama nie zdradza oznak opętania autora.

czy szerzej ludowa historia nie powinna być traktowana marginalnie, lecz mieć pełnoprawne miejsce w różnorodnych dyskusjach dotyczących przeszłości” – idem, *Pamięć – chłopci – bunt. Transdyscyplinarne badania nad chłopskim dziedzictwem. Historia pamięci pierwszego powstania ludowego na ziemiach polskich*, Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa 2021, s. 178.

⁹ Por. J. Sztachelska, *Mity sienkiewiczowskie i inne studia tylko o nim*, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2017, s. 11. Zob. też eadem, *Zabijanie klasyków. Studia i eseje*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2015, s. 160, 198-199.